

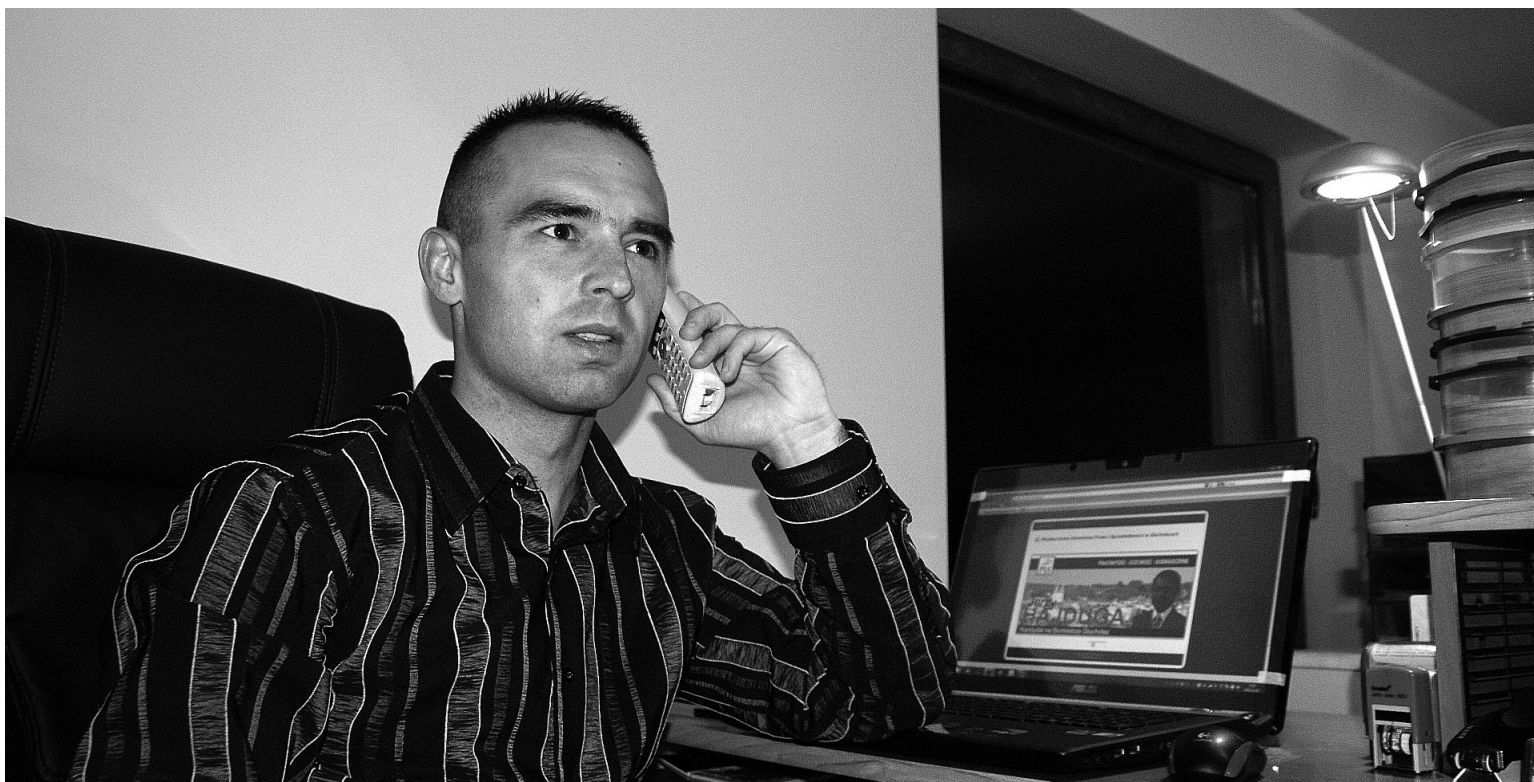


Wywiad:

Z Arturem Kamińskim, liderem listy Prawa i Sprawiedliwości do rady miejskiej w okręgu nr 3

„TŻG:” - Dlaczego zdecydował się Pan na start?

Artur Kamiński: - Była to trudna decyzja i jest kilka przesłanek, które sprawiły, że zdecydowałem się na start. Po pierwsze zależy mi na realnych i pozytywnych zmianach wśród lokalnego wiejskiego społeczeństwa, które nie były realizowane przez obecnych radnych z naszego środowiska. Po drugie udało mi się już udowodnić, współpracując z wieloma osobami w ramach Programu „Odnowy Wsi”, czy też poprzez działalność KS Nowy Świątów, że potrafimy razem wspólnie działać i odnosić sukcesy pomimo, że nikt z nas nie posiada mandatu radnego, a ewentualny mandat radnego niezwykle umocniłby nasze wspólne plany i działania na przyszłość. A po trzecie, to chciałbym wiedzieć, jakie jest poparcie tego, co wspólnie społecznie ro-



Artur Kamiński: - Zależy mi także na bardzo dobrym funkcjonowaniu szkół i przedszkoli, ponieważ nasze dzieci uczące się na wsi zasługują na dobre merytoryczne przygotowanie

bimy dla lokalnego środowiska, a chcemy zrobić jeszcze więcej, jednak do tego potrzebny nam jest mandat społecznego zaufania, dlatego też staruję i o ten mandat się ubiegam.

- Pod jakimi hasłami progra-

mowymi będzie starał się pan zyskać głosy wyborców?

- Przede wszystkim stawiam na wieś. W naszych sołectwach jest potencjał, są życzliwi ludzie, chętni do pomocy i działania, jest zaangażowanie, którego jednak trochę brakuje ze strony gminy, która kosztem naszych sołectw, zbyt mocno stawia na miasto zapominając, że na wsi także są mieszkańcy naszej gminy, którzy czasami mają potrzeby jeszcze większe, niż mieszkańcy w mieście.

Moim celem jest zwiększenie inwestycji w sołectwach, poprzez rozbudowę infrastruktury drogowej, melioracyjnej, chodników, inwestycje w energię odnawialną, wspieranie wodociągownictwa i kanalizacji, pomoc organizacjom pozarządowym, takim jak: kluby sportowe, KGW, OSP, świetlice

wiejskie i stowarzyszenia. Stawiam także na nowe technologie, które powinny w XXI wieku być dostępne na obszarach wiejskich, czyli m. in. Internet i wszystkie wdrożenia z nim związane.

Zależy mi także na bardzo dobrym funkcjonowaniu szkół i przedszkoli, ponieważ nasze dzieci uczące się na wsi zasługują na dobre merytoryczne przygotowanie, by radzić sobie później w miejskich szkołach. Chcę by gmina stała się przede wszystkim rentownym przedsiębiorstwem, a nie zakładem budżetowym, który zamyka się tylko w swoim budżecie, nie stawiając na rozwój i przedsiębiorczość. Jednym słowem urząd musi być dla ludzi, a nie my ludzie dla urzędu.

- Co powie Pan o swoich konkurentach w wyborach?

- Powiem tylko jedno. Szanuję wszystkich konkurentów i cieszę się, że jest ich aż tak wielu, ponieważ 21 listopada będziemy mieli święto demokracji i niech zwyciężą najbardziej merytoryczni kandydaci. W takich wyborach wyborcy nie powinni kierować się zazdrością, czy innymi odczuciami, tylko powinni rzetelnie ocenić przygotowanie każdego kandydata i postawić nie na tych, którzy ładnie się uśmiechają i obiecują, tylko na tych którzy już pokazali, że są skuteczni i mają na sercu dobro swoich wyborców. Wierzę, że jestem takim kandydatem i wierzę w mądrość wszystkich wyborców, których serdecznie pozdrawiam.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał z

LIGA POWIATU NYSKIEGO

Waldemar Kantner

Lista 13
Pozycja 3
Okręg 3



Kandydat do Rady Powiatu w Nysie

Lat 52. Z zawodu jest mechanikiem obróbki skrawaniem, jednak od 18 lat pracuje jako rzeźbiarz. Tworzy rzeźby z kamienia, głównie z marmuru. Jego największe osiągnięcie w tej dziedzinie to pierwsza nagroda w Ogólnopolskim Konkursie Artystycznym im. Vincenta Van Gogha w Rybniku. Mieszka w Głucholazach, żonaty, ma dwoje dzieci.

Komitet Wyborczy Liga Powiatu Nyskiego

Rolą radnego jest wspieranie dobrych pomysłów i inwestycji, a wetowanie złych.

Dobłą inwestycją było np. utworzenie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie, co udało się zrealizować Januszowi Sanockiemu, gdy był burmistrzem Nysy.

Dobrym pomysłem jest popierana przez Kamila Bortniczuka odbudowa głucholaskiego basenu. Natomiast za bardzo złą inwestycją uważam wymianę na Głucholaskim rynku trawników na trawniki, które niczym się od poprzednich nie różnią. Zmarnowano sporo pieniędzy podatników i nikt za to nie odpowiada.

Uważam także, że pensje burmistrzów powinny być uzależnione od średniego dochodu mieszkańców ich gminy, bo jeśli pensja burmistrza będzie rosła wraz z bezrobociem, to skąd ma on czerpać motywację do pracy?

Jeżeli Państwo się ze mną zgadzacie to proszę o Wasz głos.

Z poważaniem
Kantner Waldemar

STOWARZYSZENIE

FORUM SAMORZĄDOWE 2002

Wybory Samorządowe 2010

Okręg Nr 3

Pozycja 1
lista nr 15

Kandydat do Rady Miejskiej

Władysław Kryśowaty

- Tworzę miejsca pracy dla mieszkańców gminy.
- Działam aktywnie na rzecz Ochotniczych Straży Pożarnych.
- Wspieram lokalne inicjatywy społeczne.
- Zawsze dotrzymuję słowa.
- Oddając głos na mnie nie zawiedziesz się.



Publikacja Komitetu Wyborczego Forum Samorządowe 2002

Liczą się ludzie, nie partie!



www.forumsamorzdowe2002.pl